

Sygn. akt III AUa 60/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Szponar-Jarocka

Sędziowie: SA Sławomir Bagiński

SO del. Bożena Bielska (spr.)

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 marca 2018 r. w B.

sprawy z odwołania B. W.

z udziałem zainteresowanego A. W.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie istnienia ubezpieczenia społecznego rolników

na skutek apelacji wnioskodawczyni B. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i (...)

(...) z dnia 16 listopada 2017 r. sygn. akt III U 225/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I oraz poprzedzającą go decyzję i ustala, że odwołująca B. W. w okresie od 1 kwietnia 2008 r. do 10 lutego 2016 r. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego, wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz stwierdza obowiązek opłacania składek za odwołującą w ww. okresie,

II. zmienia zaskarżony wyrok w pkt II i zasądza od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz B. W. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za I instancję,

III. zasądza od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz B. W. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za II instancję, w tym kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

Sygn. akt III AUa 60/18

UZASADNIENIE

Decyzją z 04.05.2016 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził na podstawie art. 36 ust. 1 pkt 1 oraz art. 3 a ust. 1, art. 5 a ust. 1, 5 i 10, art 8 ust. 1 i 2, art. 17 ust. 1 oraz art. 37 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia

wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego dla B. W. w okresie od 01.04.2008 r. do 10.02.2016 r. oraz ustanie obowiązku opłacania składek za B. W. od wskazanej powyżej daty.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła B. W.. Wskazała, że w momencie rejestrowania działalności w Urzędzie Miasta Z. nie została powiadomiona o obowiązku zgłoszenia się do ZUS lub KRUS. Otrzymała jedynie informację o konieczności zgłoszenia się do Urzędu Skarbowego. Podkreśliła, że prowadzona przez nią działalność ma charakter incydentalny, nie miała charakteru ciągłego, nie była zorganizowana w miejscu zamieszkania oraz nie była nastawiona na działanie w dłuższym czasie. Zaznaczyła również, że należny podatek z tytułu prowadzonej działalności w 2008 r. oraz w latach 2010-2014 wynosił 0 zł, a w 2009 r. wynosił 59,25 zł.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu powołał się na przepis art. 5a ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu rolników i wskazał, że B. W. nie zachowała terminu do złożenia oświadczenia o kontynuowaniu ubezpieczenia społecznego rolników, co jest równoznaczne z ustaniem ubezpieczenia z końcem kwartału, w którym rolnik lub domownik rozpoczął wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracę przy prowadzeniu tej działalności.

Wyrokiem z dnia 4.10. 2016 r. Sąd Okręgowy w Łomży oddalił odwołanie. Na skutek apelacji B. W. Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 22.06.2017 r. (sygn. akt III AUa 1194/16) uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w sprawie i przekazał ją do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łomży pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach instancji odwoławczej. Wskazał, że w sprawie wystąpiła nieważność postępowania, gdyż w sprawie nie brał udziału A. W., który jest właścicielem gospodarstwa rolnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy B. W. podtrzymała odwołanie i wniosła o zmianę kwestionowanej decyzji. A. W. przyłączył się do odwołania.

Także organ rentowy podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko w sprawie.

Wyrokiem z dnia 16.11.2017 r. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie i zasądził od B. W. na rzecz KRUS kwotę 240zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

Sąd ustalił, że B. W. urodziła się (...) Od 05.05.1993 r. do 30.06.2003 r. oraz od 30.09.2004 r. została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego rolników jako małżonka rolnika.

Odwołująca po raz pierwszy prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa ubezpieczeniowego w okresie od 27.06.2001 r. do 29.09.2004 r. Fakt ten zgłosiła 30.09.2004 r., dostarczając do KRUS Placówki Terenowej w W.zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o jej prowadzeniu i o wysokości podatku dochodowego. W konsekwencji organ rentowy 04.10.2004 r. wydał decyzję o zmianie warunków opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą. Ponieważ w dniu 07.10.2004 r. odwołująca zgłosiła wykreślenie działalności z dniem 30.09.2004 r., decyzją z 08.10.2004 r. zmieniono warunki podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników dla osób, które zaprzestały prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej i pouczono o treści art. 5 a.

Sąd ustalił, że w dniu 15.03.2007 r. B. W. ponownie dokonała wpisu do CEiDG o rozpoczęciu pozarolniczej działalności gospodarczej w zakresie pośrednictwa ubezpieczeniowego i finansowego a 21.01.2008 r. zawarła umowę agencyjną z (...) S.A. w W.. Zobowiązała się do stałego wykonywania czynności agencyjnych w imieniu WARTY czynności te szczegółowo określono w § 2 umowy za wynagrodzeniem prowizyjnym.

Sąd ustalił, że w dniu 12.02.2016 r. do PT KRUS w W.wpłynął wniosek o zmianę wpisu działalności gospodarczej w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej z dniem 11.02.2016 r. poprzez zawieszenie prowadzonej działalności. Złożono także zaświadczenia z Urzędu Skarbowego w Z. o wysokości podatku dochodowego od osób fizycznych należnego z tytułu osiągania przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej wskazujące, że B. W. w 2007 r. nie miała zarejestrowanej działalności gospodarczej, natomiast w latach 2008, 2010-2014 podatek dochodowy

od osób fizycznych należny z tytułu osiągania przychodów z prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej wyniósł 0,00 zł, a w 2009 r. wynosił 59,25 zł.

Sąd ustalił, że Naczelnik Urzędu Skarbowego w Z., pismem z 23.03.2016 r., poinformował Kasę, że B. W. zgłosiła do opodatkowania prowadzenie działalności gospodarczej od dnia 06.02.2008 r. oraz że w aktach znajduje się oświadczenie odwołującej informujące, iż nie rozpocznie wykonywania działalności gospodarczej z dniem 15.03.2007 r. ze względu na brak umowy z firmą ubezpieczeniową. Dnia 24.03.2016 r. ZUS Oddział w P. poinformował organ rentowy, że B. W. nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu w ZUS z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej na podstawie zapisów zaewidencjonowanych od 01.01.1999 r. oraz że nie posiadał informacji o prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej przez wnioskodawczynię.

W cenie Sądu odwołanie jest niezasadne.

Sąd wskazał, że kluczową kwestią było ustalenie czy odwołująca została prawidłowo wyłączona z ubezpieczenia społecznego rolników przez organ rentowy. Sąd powołał się na art. 5a ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 5a ust 5 tej ustawy o u.s.r., w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.09.2009 r. i wskazał, że od 01.10.2009 r. ustawa przewiduje ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w sytuacji niezłożenia oświadczenia o kontynuowaniu tego ubezpieczenia w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej.

Sąd wskazał, że odwołująca argumentowała, iż:

1. nie była pouczona o obowiązku złożenia oświadczenia w KRUS czy też informacji o prowadzeniu działalności gospodarczej,
2. prowadzona działalność była niewielkich rozmiarów, czynności agencyjne wykonywała jedynie na własną rzecz ubezpieczając swoje pojazdy i budynki gospodarcze.

Zdaniem Sądu argumenty te nie prowadzą do zmiany zaskarżonej decyzji. W kwestii braku pouczenia o obowiązkach rolników związanych z prowadzeniem pozarolniczej działalności, Sąd I instancji powołał się na uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 17.09.2015 r. (III UZP 1/15,LEX nr 1793678), w której Sąd Najwyższy stwierdził, że brak indywidualnego pouczenia ubezpieczonego przez organ rentowy o wynikającym z art. 5a ust. 3 i 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników obowiązku złożenia w terminie zaświadczenia właściwego organu podatkowego o wysokości należnego podatku dochodowego od przychodów z prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej nie powoduje uchylenia określonego w art. 5a ust. 6 tej ustawy skutku w postaci ustania ubezpieczenia społecznego rolników. Zdaniem Sądu Najwyższego art. 5 a ustawy o u.s.r. nie zawiera warunku pouczenia ubezpieczonego o obowiązku złożenia zaświadczenia o wysokości podatku jako przesłanki skutku ustania ubezpieczenia społecznego rolników (art. 5 a ust. 6 ustawy o u.s.r.). Jeżeli od indywidualnego pouczenia miałyby zależeć regulacja materialnoprawna z art. 5a ust. 6, to i obowiązek pouczenia jako warunek (sine qua non) powinien mieć wyraźne źródło w prawie materialnym. Tam gdzie ustawodawca zastrzega pouczenie ubezpieczonego, tam też je wyraźnie określa (art. 39 a ustawy o u.s.r.; art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) i tylko w takim zakresie jego brak może rodzić skutki prawne. Obowiązku pouczenia brak w treści regulacji art. 5 a ustawy o u.s.r., która to regulacja jest całościowo zamknięta co do warunków ustania ubezpieczenia społecznego rolników. Zdaniem Sądu Najwyższego, KRUS nie ma obowiązku indywidualnego pouczenia wszystkich rolników, co muszą zrobić aby pozostać w systemie rolniczego ubezpieczenia społecznego w razie rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej. Takie zapatrywanie byłoby bowiem niebezpieczne, gdyż akceptowałyby tezę, że ustawa nie działa, gdy adresat nie jest świadomy jej treści i dowód przeciwny miałby obciążać organ rentowy. W konsekwencji sam brak pouczenia jako argument przemawiający za pozostawieniem odwołującej w ubezpieczeniu społecznym rolników nie jest przekonujący.

Sąd zaznaczył, że adresatem normy zawartej w przepisie art. 5a ustawy o u.s.r., jest osoba pozostająca w ubezpieczeniu społecznym rolników, która rozpoczęła działalność gospodarczą i chce pozostać w ubezpieczeniu rolniczym, a nie organ rentowy. B. W. nie jest osobą, którą można określić jako mającą niski poziom wiedzy czy orientacji. W

ocenie Sądu, odwołująca jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa ubezpieczeniowego rozumie przecież znaczenie umów, jakie zawiera. Ponadto z dokumentacji organu rentowego wynika, że wnioskodawczym bardzo sprawnie porusza się w sferze ubezpieczeń społecznych, tj. występuje o wystawienie zaświadczeń o tym, że nie zalega z płatnościami składek czy składa inne niezbędne dokumenty. Mając na uwadze powyższe nie można przyjąć, że wnioskodawczyni jest osobą, która ma trudność ze zrozumieniem faktów powiązanych z tematyką ubezpieczeń społecznych czy informacji, jakie są przekazywane przez organ rentowy.

Sąd Okręgowy wskazał, że celem art. 5 a ustawy o u.s.r. jest "uszczelnienie" rolniczego systemu ubezpieczenia społecznego. Warunkiem formalnym wyboru albo kontynuowania ubezpieczenia rolniczego jest zachowanie terminów wskazanych przez ustawę. Rolnik jest zobowiązany złożyć w KRUS oświadczenie o kontynuowaniu ubezpieczenia w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy tej działalności. Rolnik lub domownik mają również obowiązek składać zaświadczenie albo oświadczenie, że nie została przekroczona kwota podatku dochodowego wraz z wnioskiem o kontynuowaniu ubezpieczenia społecznego rolników corocznie do dnia 31 maja.

Sąd I instancji wskazał, że zgodność regulacji wskazanej w przepisie art. 5a ust. 1 pkt 1 i ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z Konstytucją RP potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 13 marca 2006 r. (P 8/05, OTK 2006-A, Nr 3, poz. 28). Skutkiem ich niezachowania jest ustanie ubezpieczenia społecznego rolników, a w rezultacie objęcie powszechnym ubezpieczeniem społecznym z racji prowadzenia działalności pozarolniczej. Oczywistym jest, że wnioskodawczym nie złożyła wniosku deklarującego kontynuowanie ubezpieczenia rolniczego po podjęciu działalności gospodarczej. Oznacza to, że wystąpił skutek w postaci ustania ubezpieczenia społecznego rolników. Możliwość zniwelowania skutku określonego w art. 5a ust. 5 i 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ze względu na brak pouczenia ze strony KRUS, czy też szerzej z uwagi na brak wiedzy ubezpieczonego, jest wyjątkiem, który można zastosować jedynie w niektórych sytuacjach. Zdaniem Sądu, taka sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie. Odwołująca się, jako osoba o co najmniej przeciętnej mierze staranności, nie zawiadomiła o fakcie działalności w terminie, ukrywała ten fakt przez kilka lat. Czyniła to, mimo, że w każdej decyzji wydawanej przez KRUS znajdowało się pouczenie o konieczności złożenia oświadczenia deklarującego wolę pozostania w systemie rolniczego ubezpieczenia społecznego przez osobę rozpoczynającą działalność pozarolniczą. Oznacza to, że zaniechanie działań określonych w art. 5a ust. 1 i ust. 4 ustawy skutkuje ustaniem ubezpieczenia społecznego rolników.

Sąd zaznaczył, że w orzecznictwie podkreśla się, iż obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności. Także przepis art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych kładzie nacisk na rozpoczęcie wykonywania pozarolniczej działalności i zaprzestanie wykonywania tej działalności, a nie na moment dokonania w ewidencji działalności gospodarczej stosownego wpisu o zarejestrowaniu działalności oraz na chwilę wykreślenia wpisu.

Zdaniem Sądu odwołująca się faktycznie prowadziła działalność gospodarczą. Podpisała umowę agencyjną z (...) S.A. na czas nieoznaczony. W ramach tej umowy i prowadzonej działalności ubezpieczeniowej sprzedawała produkty oferowane przez (...) i otrzymywała wynagrodzenie. Rozmiar działalności gospodarczej, wnioskodawczym określiła samodzielnie, był to przejaw jej woli. Wnioskodawczym mogła swobodnie dobrać kierunki prowadzonej działalności, klientów i ich ilość. Fakt, że B. W. ograniczyła się wyłącznie do zawierania umów ubezpieczenia z sobą czy mężem, stanowi jedynie przejaw koncepcji prowadzonej przez wnioskodawczynię pozarolniczej działalności gospodarczej. Z dokumentów sprawy bezsprzecznie wynika, że odwołująca się prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą określoną przepisami ustawy z 2.07.2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej która przynosiła dochody i od której były odprowadzane podatki w sposób, który sama określiła. Sąd, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że nawet faktyczne niewykonywanie działalności gospodarczej w okresie oczekiwania na kolejne zamówienie lub w czasie poszukiwania takiego zamówienia nie oznacza zaprzestania prowadzenia działalności.

Odnosząc się do zarzutów, dotyczących kwestii doręczenia zaskarżonej decyzji A. W., Sąd Okręgowy wskazał, że decyzja ta została doręczona prawidłowo, gdyż została przesłana została na aktualny (wskazany przez stronę) adres zamieszkania w Z. i odebrana przez małżonkę. W myśl art. 43 k.p.a. w przypadku nieobecności adresata

w domu pisma doręcza się dorosłemu domownikowi, jeżeli osoba ta podjęła się doręczenia pisma adresatowi. Nadto postępowanie sądowe w sprawach z zakresu prawa ubezpieczenia społecznego skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a wady decyzji organu rentowego spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają w zasadzie poza przedmiotem postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, za wyjątkiem wad, które dyskwalifikują tę decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego. Takie wady nie zostały zaś ujawnione.

Z tych względów Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

O kosztach zastępstwa procesowego orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. w wz. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży z 16.11.2017r. wniosła B. W., zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie art. 5a pkt 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez dokonanie niewłaściwej wykładni, ograniczającej się jedynie do reguł interpretacji językowej nieuwzględniającej kontekstu sytuacyjno-celowościowo- systemowego, który to sprzeciwia się wykluczeniu rolnika z podlegania ubezpieczenia, dla którego działalność rolnicza stanowi główne źródło utrzymania, a który uchybił bez własnej winy obowiązkowi dokonania wyboru rolniczego tytułu ubezpieczenia społecznego w przypadku podjęcia pozarolniczej działalności dla uzupełnienia środków utrzymania z rolnictwa,

II. naruszenie przepisów postępowania cywilnego tj. art 233 kpc poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, iż powódka była informowana o konieczności złożenia oświadczenia deklarującego wolę pozostania w systemie rolniczego ubezpieczenia społecznego, podczas gdy decyzja zawierająca pouczenie o ww. obowiązku z dnia 18.09.2006r skierowana była do uczestnika postępowania A. W.,

III. naruszenie przepisów postępowania tj. art 477⁹ § 1 kpc poprzez rozpatrywanie odwołania powódki w sytuacji nie doręczenia decyzji z dnia 04.05.2016r. uczestnikowi postępowania A. W., podczas gdy uczestnikowi postępowania A. W. nie upłynął termin na złożenie odwołania od ww. decyzji.

IV. naruszenie prawa materialnego mającego istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

a) art. 61 § 1 zdanie 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieprzyjęciu, że zachowanie powoda w postaci faktu opłacania składek na ubezpieczenie rolnicze stanowiło oświadczenie woli powoda o podleganiu ubezpieczeniu rolniczemu,

b) art. 1 Protokołu nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, poprzez odmowę ustalenia prawa do pozostawania w ubezpieczeniu w KRUS jako ingerencji w prawa nabyte dokonane bez oceny proporcjonalności naruszenia przez powódkę,

c) naruszenie art 31 ust. 3 Konstytucji, art. 62 ust. 1 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez wydanie wyroku bez dokonania oceny proporcjonalności naruszenia przez powódkę,

d) naruszenie art. 2 Konstytucji, tj. szczególnej zasady zaufania obywateli do państwa poprzez brak indywidualnego pouczenia o konieczności złożenia oświadczenia o pozostawaniu w ubezpieczeniu w KRUS w przypadku podjęcia działalności pozarolniczej

V. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, tj. art. 233 kpc mającego istotny wpływ na rozstrzygnięcie poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów w szczególności poprzez nieuznanie niekwestionowanego przez KRUS złożonego przez powódkę oświadczenia o pozostawaniu w ubezpieczeniu społecznym rolników jako zgody KRUS na złożenie takiego oświadczenia po terminie równoznacznej z przywróceniem terminu do złożenia

oświadczenia lub uznania braku pouczenia o konieczności złożenia oświadczenia a tym samym uznania otwartego terminu na złożenie oświadczenia.

Wniosła o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uchylenie decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 04.05.2016r. stwierdzającej ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno- rentowego dla B. W. od 01.04.2008 r. do 10.02.2016 r.,

II. zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego od pozwanego na rzecz powódki za I i II instancję, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego od pozwanego na rzecz powoda za I i II instancję.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, iż to działalność rolnicza stanowi jej podstawowe i główne źródło dochodu a pozarolnicza działalność pełniła funkcję marginalną. Podniosła, że z uchwały 7 sędziów SN z dnia 17.09.2015r (sygn. akt III UZP 1/15) wskazano, iż zaniechanie złożenia zaświadczenia powoduje ustanie ubezpieczenia społecznego rolników, lecz może to być rozwiązanie niesprawiedliwe. Sądy powinny ważyć, czy kwestie temporalne i dokumentacyjne mogą przeważać w indywidualnej sprawie nad istotą ubezpieczenia społecznego rolników, które związane jest z działalnością rolniczą i przysługuje tym rolnikom, którzy prowadzą działalność gospodarczą w niewielkiej skali, niepozabawiającej ich takiego ubezpieczenia. Odwołująca podniosła, że wykazała, iż prowadziła działalność gospodarczą w niewielkiej skali, ubezpieczała bowiem tylko swoje nieruchomości i ruchomości. Zaprzeczyła, aby ukrywała fakt prowadzenia działalności gospodarczej.

B. W. wskazała też, że wbrew stanowisku Sądu I instancji, zaskarżona decyzja nie została prawidłowo doręczona A. W., bowiem zeznał, iż nie otrzymał od małżonki skarżonej decyzji, jak również małżonka nie zobowiązała się do doręczenia pisma uczestnikowi postępowania. Skoro nie otrzymał on zaskarżonej decyzji, to Sąd Okręgowy nie mógł oddalić odwołania.

Odwołująca podniosła też, że Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, iż przez cały okres opłacała składki w ubezpieczeniu społecznym rolników, zatem wyraziła wolę pozostawania w ubezpieczeniu społecznym rolników. Nie wziął też pod uwagę skutków powstałych wskutek wydanego orzeczenia. Wskazała, że obecnie zmuszona jest opłacić składki na ubezpieczenie społeczne w ZUS, które biorąc pod uwagę okres za jaki musiałaby je opłacić, doprowadziłoby do pozbawienia jej środków do życia. W takim przypadku Sąd Okręgowy powinien zbadać proporcjonalność naruszenia przez nią obowiązku złożenia oświadczenia. Powołała się również na wyrok Sądu Najwyższego w z dnia 29.05.2013r. (sygn. akt I UK 641/12), w którym stwierdził, że rygor ustania z mocy prawa rolniczego tytułu ubezpieczeń społecznych nie może naruszać konstytucyjnej zasady proporcjonalności art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, w przeciwnym razie dochodzi do zastosowania nieproporcjonalnie drastycznej sankcji w zestawieniu z niezawinionym uchybieniem terminów dokonania czynności nieadekwatnie wygaszających rolniczy tytuł ubezpieczeń społecznych. Wykluczenie z ubezpieczenia społecznego rolników za kilka lat wstecz może stanowić niepowetowaną utratę okresu ubezpieczenia zapewniającego minimalny poziom zabezpieczenia społecznego. Jest to nieproporcjonalna uciążliwość, skoro normalnie prowadziła działalność rolniczą. Powołała się też na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.10.2016 r. (sygn. akt I UK 386/15) stwierdzający, iż usunięcie rolnika z ubezpieczenia rolniczego nie powinno odbywać się przez użycie środków nieproporcjonalnych, które niekonstytucyjnie ingerują w rolniczy tytuł ubezpieczenia społecznego i prowadzą jedynie do "zaciśnięcia pętli zadłużeniowej" w postaci zaległości składkowych z innego (zbiegającego się) tytułu ubezpieczeń społecznych, która doprowadza rolnika do stanu upadłości finansowej. W konsekwencji rozważenia i weryfikacji wymaga, czy uzyskanie danych wymaganych do kontynuowania ubezpieczenia rolniczego może odbyć się bez zastosowania nieproporcjonalnie drastycznych sankcji w postaci wyłączenia z ubezpieczenia rolniczego i włączenia go do ubezpieczenia społecznego z tytułu okresowo prowadzonej niskodochodowej działalności pozarolniczej, jeżeli w razie objęcia skarżącego ubezpieczeniem z tytułu pozarolniczej działalności zostanie on obarczony obowiązkiem uregulowania zaległości składkowych w ZUS, której racjonalnie rzecz ujmując skarżący i

tak nie będzie w stanie zapłacić z dochodów z działalności rolniczej. Wskazała, że w takich okolicznościach sprawy ewidentnie widoczne jest niezachowanie konstytucyjnej cechy proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Przywrócenie uchybionych z przyczyn niezawinionych lub niezależnych od rolnika terminów do kontynuowania rolniczego ubezpieczenia społecznego wymaga poszanowania zasady, aby rolnik, dla którego praca w gospodarstwie stanowi główne źródło utrzymania, nie tracił w wyniku niezawinionego działania rolniczych terminów dokonania czynności nieadekwatnie wygaszających rolniczy tytuł ubezpieczeń społecznych.

W ocenie skarżącej Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę, iż organ rentowy na podstawie art. 2 Konstytucji, art. 62 ust. 1 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zobowiązany był do informowania jej o wszelkich zmianach ustawy. Podniosła, iż Sąd Okręgowy wskazał, że była pouczona o treści art. 5a podczas wydania decyzji z dnia 08.10.2004r., ale przepis ten, w brzmieniu nadanym aktem nowelizującym z dnia 2.04.2004 r., obowiązywał tylko w okresie od 2.05.2004 r. do 23.08.2005 r., gdyż z dniem 24.08.2005 r. weszła w życie kolejna ustawa zmieniająca z dnia 1.07.2005 r. Zatem nie można powiedzieć, że na dzień prowadzenia działalności gospodarczej została należycie pouczona o treści art 5a, dlatego nie powinna być obciążona skutkami wynikającymi z niezłożenia oświadczenia z art 5a ww. ustawy.

Zdaniem apelującej, Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, iż wykazała ona dokumentami, że w spornym okresie zajmowała się chorym tatą, co z jednej strony nie pozwalało jej na faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej, dlatego ubezpieczała jedynie nieruchomości i rzeczy ruchome swoje bądź jej męża. Z drugiej zaś strony jej czas był pochłonięty opieką nad najbliższym członkiem rodziny, była tak przejęta stanem zdrowia ojca, że nie wiedziała, że powinna złożyć oświadczenie o pozostawaniu w ubezpieczeniu rolniczym. Okoliczność ta jest zdarzeniem losowym i powinna być wzięta pod uwagę. Poza tym Sąd Okręgowy nie odniósł się do złożonego już na rozprawie i przyjętego niekwestionowanego przez KRUS oświadczenia o pozostawaniu w ubezpieczeniu społecznym rolników. Brak zakwestionowania złożonego oświadczenia należy, jej zdaniem, rozumieć jako z jednej strony wyrażenie konkludentne przez KRUS zgody na przywrócenie terminu, z drugiej jako termin otwarty na złożenie oświadczenia wobec braku właściwego pouczenia. Podniosła także, że pozbawienie jej pozostania w ubezpieczeniu społecznym rolników jest bardzo dla niej krzywdzące i niesprawiedliwe, niezgodne z zasadami współżycia społecznego i linią orzeczniczą wskazaną w uchwale z dnia 17.09.2015 r. (sygn. akt III UZP 1/15).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16.11.2017r. Sąd Okręgowy w Łomży oddalił odwołanie B. W. od decyzji Prezesa KRUS z dnia 4.05.2016r., stwierdzającej ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego dla B. W. w okresie od 01.04.2008 r. do 10.02.2016 r. oraz stwierdzającej ustanie obowiązku opłacania składek za B. W. od wskazanej powyżej daty.

Sąd I instancji uznał, że odwołująca od 1.04.2008r. rozpoczęła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, a ponieważ nie złożyła w terminie przewidzianym w art. 5a ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oświadczenia o kontynuowaniu ubezpieczenia społecznego rolników, nie zostały spełnione przesłanki, pozwalające na podleganie temu ubezpieczeniu.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację B. W. i zmienił zaskarżoną decyzję Prezesa KRUS uznając, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie należy wyłączać jej z ubezpieczenia społecznego rolników.

B. W. w apelacji powoływała się na naruszenie zasady proporcjonalności, określonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Zasada ta oznacza, że:

- 1) środki zastosowane przez prawodawcę muszą być w stanie doprowadzić do zamierzonych celów;
- 2) muszą one być niezbędne dla ochrony interesu, z którym są powiązane;
- 3) ich efekty muszą pozostawać w proporcji do ciężarów nakładanych na obywatela.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji B. W. doszło do zastosowania nieproporcjonalnie drastycznej sankcji w stosunku do naruszonego obowiązku. Gdyby odwołująca złożyła w terminie oświadczenie o wyborze, spełniałaby wszystkie pozostałe warunki do dalszego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Przedmiotem sporu była ocena, czy prowadzenie przez odwołującą pozarolniczej działalności gospodarczej uzasadniało wyłączenie jej z ubezpieczenia społecznego rolników w okresie od 01.04.2008 r. do 10.02.2016 r.

Sąd I instancji uznał, że odwołująca nie spełnia warunków z art. 5a, gdyż nie złożyła oświadczenia o kontynuowaniu ubezpieczenia społecznego rolników w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej. Wprawdzie B. W. rzeczywiście nie dochowała ww. terminu, lecz w okolicznościach niniejszej sprawy nie może to powodować wyłączenia jej z datą wsteczną z ubezpieczenia społecznego rolników. Istotnym w sprawie jest fakt, że zaskarżoną decyzją, wydaną w 2016 r., organ rentowy ingeruje w kwestię ubezpieczenia społecznego odwołującej w odległej przeszłości, bo od 2008 r., a wyłączenie obejmuje długi czasookres, tj. 8 lat. Będzie też skutkowało koniecznością uiszczenia składek do ZUS za okres objęty zaskarżoną decyzją Prezesa KRUS.

Rację ma apelująca podnosząc, że Sąd Okręgowy pominął powyższe okoliczności i nie zbadał proporcjonalności naruszenia przez odwołującą obowiązku złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 5a ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników do skutków wyłączenia jej z ubezpieczenia społecznego rolników.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe w sprawie, w tym przesłuchał B. W. w charakterze strony. Z jej zeznań wynika, że spełnia warunki do uznania jej za domownika w rozumieniu art. 5a w zw. z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Zamieszkuje na stałe w Z., w odległości ok. 25 km od gospodarstwa położonego we wsi W., a więc w jego bliskim sąsiedztwie. Taka odległość umożliwia codzienną pracę w gospodarstwie. Z zeznań B. W. wynika, że w gospodarstwie uprawiany jest owies, warzywa i owoce, hodowane są króliki, ona zajmuje się przede wszystkim owocami i warzywami, a gdy przyjeżdżała do gospodarstwa, prowadziła z mężem wspólne gospodarstwo domowe. Z jej zeznań wynika również, że gospodarstwo stanowi jej źródło utrzymania, bowiem sprzedaje owoce i warzywa, jej mąż sprzedaje króliki i daje jej część pieniędzy. Należy też uznać, że została spełniona przesłanka stałej pracy w gospodarstwie rolnym. Miernikiem stałości pracy w gospodarstwie rolnym nie jest czas realizacji obowiązków, ale potrzeby związane z prowadzeniem konkretnego gospodarstwa rolnego, przy uwzględnieniu jego obszaru, stopnia zmechanizowania, ilości pracujących osób oraz zachowanie gotowości do świadczenia pracy w wymiarze stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania. Przesłanki te zostały spełnione, bowiem praca odwołującej miała systematyczny charakter, odpowiedni do prowadzonej działalności rolniczej, przy warzywach musiała wykonywać czynności jak siew, pielnie, pielęgnacja, podlewanie, zbiory, pomagała też mężowi w hodowli królików.

Sąd Okręgowy pominął też okoliczność, że działalność gospodarcza B. W. miała uboczny charakter. Z odwołania, pism odwołującej oraz jej zeznań wynika, że czynności agencyjne wykonywała ubezpieczając pojazdy i budynki gospodarcze – swoje oraz najbliższej rodziny (siostry i jej córki). Z jej zeznań wynika też, że nie poszukiwała innych klientów. Z umowy agencyjnej z (...) S.A. wynika nadto, iż otrzymywała wynagrodzenie prowizyjne od zainkasowanych i wpłaconych składek, co oznacza, że przychód nie był stały, gdyż składki są wpłacane za okresy dłuższe niż miesięczne.

Ze znajdujących się w aktach zaświadczeń Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. i z PIT-36, w tym złożonych przed Sądem Apelacyjnym, wynika, iż z tytułu działalności gospodarczej odwołująca uzyskała niskie przychody: w 2008 r. w kwocie 9.810zł, w 2009 r. w kwocie 17.902,51zł, w 2010 r. w kwocie 19.047,38zł, w 2011 r. w kwocie 17.801,25zł, w 2012 r. w kwocie 12.847,50zł, w 2013 r. w kwocie 16.202,63zł, w 2014 r. w kwocie 12.957,53zł, w 2015 r. w kwocie 7.421,63zł i w 2016 r. w kwocie 1.332,40zł. Z powyższych dokumentów wynika też, że w całym spornym okresie podatek nie przekraczał kwoty 2.528 zł, o której mowa w art. 5a ust. 1 pkt 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Świadczy to jednoznacznie o małym rozmiarze prowadzonej działalności i jej ubocznym charakterze. Gdyby więc odwołująca złożyła sporne oświadczenie, spełniałaby warunki do kontynuowania ubezpieczenia społecznego rolników.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, oceniając zasadność odwołania B. W. nie można też pominąć celu, który chciał osiągnąć ustawodawca, wprowadzając od 2.05.2004r. nowe brzmienie art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i obowiązek składania przez rolników prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą Kasie oświadczenia o kontynuowaniu ubezpieczenia społecznego rolników. Celem tym była racjonalizacja zasad podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Ustawodawca dążył do uszczelnienia systemu przez ograniczenie dostępności do niego osób, dla których działalność rolnicza i praca w gospodarstwie rolnym nie stanowiły jedyne czy głównego źródła utrzymania.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego, zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13.11.2014r. ((...) 117/14, OSNP 2016/5/62), iż tytuł rolniczego ubezpieczenia społecznego nie powinien być pochopnie wygaszany w razie oczywiście niezawinionego niezłożenia przez rolnika oświadczenia o kontynuowaniu ubezpieczenia rolniczego. Sąd Najwyższy wskazał też, że rozważenia wymaga, czy uzyskanie danych wymaganych do kontynuowania ubezpieczenia rolniczego może odbyć się bez zastosowania nieproporcjonalnie drastycznych sankcji w postaci wyłączenia z ubezpieczenia rolniczego i włączenia do ubezpieczenia społecznego z tytułu okresowo prowadzonej niskodochodowej działalności pozarolniczej, jeżeli w razie objęcia skarżącego ubezpieczeniem z tytułu pozarolniczej działalności zostanie on obciążony obowiązkiem uregulowania zaległości składkowych w ZUS, której racjonalnie rzecz ujmując i tak nie będzie w stanie zapłacić z dochodów z działalności rolniczej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie doszło do zastosowania takiej właśnie sankcji, a tym samym do naruszenia zasady proporcjonalności między wagą naruszenia przez odwołującą obowiązku złożenia oświadczenia a skutkami tego naruszenia.

Zauważyć należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25.10.2016r. (IUK 386/15, LEX nr 2169474) wskazał, że istnieją podstawy do przyjęcia pozajęzykowych reguł interpretacji prawa materialnego (art. 5a ustawy o u.s.r.). Punktem wyjścia jest stwierdzenie, że przystąpienie do określonego systemu ubezpieczenia społecznego (w tym wypadku rolniczego) i ochrona ryzyk ubezpieczeniowych w danym reżimie nie może być dowolnie usuwana przez organy rentowe po wielu latach ubezpieczenia, skoro działalność rolnicza osoby fizycznej, przez cały okres aktywności zawodowej, stanowiła jej główne źródło dochodów, a do przekroczenia zasad pozwalających na pozostanie w ubezpieczeniu społecznym rolników doszło bez winy tej osoby.

B. W. wskazywała, że nie wiedziała o obowiązku złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 5a ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a organ rentowy nie poinformował jej o takim obowiązku. Analiza akt KRUS wskazuje, że istotnie, organ rentowy nie powiadomił jej o tym obowiązku, dlatego ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie nie są prawidłowe. Powoływane przez Sąd decyzje Prezesa KRUS z k. 77 i k. 106 akt KRUS były kierowane nie do odwołującej lecz do A. W.. Odwołująca wskazywała również, że opiekowała się chorym ojcem, jej źródłem utrzymania była praca w gospodarstwie a działalność gospodarczą traktowała jako uboczne zajęcie. Należy również uwzględnić fakt braku wiedzy prawniczej odwołującej i fakt, że zmiany w brzmieniu art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie były szeroko znane społeczeństwu. Uzasadnia to przyjęcie wniosku o braku winy odwołującej.

Skoro więc niski przychód z działalności gospodarczej świadczy o małym rozmiarze prowadzonej działalności i jej ubocznym charakterze, to wyłączenie B. W. z ubezpieczenia społecznego rolników należy uznać za niesprawiedliwe i wywołujące zbyt drastyczne skutki w stosunku do wagi dokonanego naruszenia. Wprawdzie organ rentowy zwrócił jej składki za sporny okres, lecz w sposób oczywisty są one o wiele mniejsze niż kwota składek, którą musiałaby uiścić do ZUS. Odwołująca w dniu 12.07.2016r. (k. 15a.s.) złożyła oświadczenie wyrażające wolę podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. B. W. (ur. (...)), w dacie wydawania zaskarżonej decyzji miała 55 lat, a w dacie wyrokowania przez Sąd Apelacyjny miała prawie 57 lat, zbliża się więc do wieku emerytalnego. Wyłączenie jej ubezpieczenia społecznego w KRUS spowoduje, iż okres od 01.04.2008 r. do 10.02.2016 r. nie będzie uwzględniony do stażu ubezpieczeniowego w KRUS. Nie zostanie też zapewne zaliczony do stażu w ZUS, gdyż z zeznań odwołującej wynika, iż nie ma środków na zapłacenie do ZUS ewentualnych zaległych składek, a zgodnie z art. 5 ust. 4 pkt 1 ustawy

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty dla płatników składek, zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe,

nie uwzględnia się okresu, za który nie zostały opłacone składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tym okresie. Z zeznań odwołującej wynika, że nadal pracuje w gospodarstwie i ono stanowi jej główne źródło utrzymania, nie ma zaś oszczędności, nie będzie więc mogła zapłacić zaległych składek, co może skutkować pozbawieniem jej w przyszłości świadczeń.

Z tych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt I oraz poprzedzającą go decyzję i ustalił, że odwołująca B. W. w okresie od 1 kwietnia 2008 r. do 10 lutego 2016 r. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego, wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz stwierdził obowiązek opłacania składek za odwołującą w ww. okresie.

Już tylko na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje, że niezasadne są zarzuty B. W., dotyczące niedoręczenia decyzji A. W.. Wprawdzie rzeczywiście decyzja została wysłana na adres w Z., pod którym A. W. faktycznie nie przebywa, lecz nie można zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej, że Sąd I instancji nie mógł wyrokować w sprawie do czasu prawidłowego doręczenia decyzji A. W.. Przepis art. 477¹¹kpc nakazuje Sądowi dbanie, aby w postępowaniu przed Sądem brały udział wszystkie podmioty, których interesów dotyka decyzja organu rentowego. A. W. w toku ponownego rozpoznawania sprawy przed Sądem Okręgowym brał udział w postępowaniu sądowym, jego prawa były więc zabezpieczone.

Wobec uwzględnienia odwołania, B. W. należny był zwrot kosztów zastępstwa prawnego za I instancję. Sąd Apelacyjny zmienił więc zaskarżony wyrok w pkt II i przyznał odwołującej zwrot kosztów zastępstwa prawnego za I instancję. O powyższym orzeczono na podstawie art. 98 kpc i § 9 ust. 2 w zw. z § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804). Sąd uznał, że wynagrodzenie pełnomocnika odwołującej powinno zostać podwyższone do 240zł. Należy bowiem wziąć pod uwagę, iż postępowanie w sprawie trwało długo, a nakład pracy pełnomocnika był znaczny, bowiem w postępowaniu składała ona obszerne pisma i wnioski dowodowe.

Ponieważ apelacja B. W. została uwzględniona, Sąd Apelacyjny przyznał jej również zwrot kosztów postępowania za II instancję w kwocie 300zł. Składają się na nią dwie opłaty od apelacji w kwocie po 30 z każda i wynagrodzenie pełnomocnika odwołującej w kwocie 240zł. O wysokości wynagrodzenia pełnomocnika orzeczono na podstawie § 9 ust. 2 w zw. z § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.